

PL ISSN 0187-9210

Nr indeksu 35034

26-IV-1945
MERCYCIEM ZIEM SKAPMISZRÓD

K 8 stron

Kurier

Szczeciński

1985-02-21, CZWARTEK

Nr 37 (12 176) Rok założenia 1915 Nakład: 85 000 egz. Cena 5 zł

Inspekcja potwierdza niechlubne fakty

Skutki niegospodarności „wpisane” w cenę

WARSZAWA PAP. Trudno ocenić na ile nieprawidłowa kalkulacja cen, ich zawyżanie rzutuje na poziom stopy życiowej ludności. Tocząca się dyskusja nt. podwyżek cen żywności i zniesienia reglamentacji przyniosła wiele wniosków i postulatów dotyczących rzetelnego traktowania nabywców i przestrzegania zasad ustalania cen — zwłaszcza cen umownych.

wyższenia cen umownych. Jednostki gospodarcze odpowiadają z tego tytułu do budżetu państwa

Z Dąbrowy Górniczej

Dziś — 5 mld tona węgla

Z KOPALNI „General Zawadzki” w Dąbrowie Górniczej wyjdzie dzisiaj na powierzchnię 5-miliardowa tona węgla wydobytego przez górników w 40-lecie Polski Ludowej. Przypomnieć warto, że możliwe to było m. in. dzięki zbudowaniu od podstaw 29 nowożeńskich kopalni, w tym 9 w Rybnickim Okręgu Węglowym. Z nowo powstałych kopalni pochodzi przeszło jedna piąta górnictwa utożsamia, tj. ponad jeden miliard ton. Pierwszy miliard ton węgla w okresie powojennym wydobywano czterdzieści lat, drugi — dwadzieć, trzeci — siedem, czwarty miliard ton węgla nieć i pół roku, a piąty — w ciągu niespełna pięciu i pół roku.

„GŁOSY krytyczne na ten temat mają niestety swoje potwierdzenie w faktach. Świadczy o tym opublikowana niedawno informacja o działalności Inspekcji Cen w 1984 r. Okazuje się, że ponad 1000 różne go typu jednostek gospodarczych, a więc ok. 40 proc. badanych, nieprawidłowo ustalało ceny. W wyniku kontroli obniżono w ub. r. ok. 8,7 tys. cen, a skutki finansowe tych decyzji wyniosły blisko 5 mld zł.

Zawyżanie cen nie odbywa się bezkarnie. Inspekcja Cen rygorystycznie egzekwowała w zeszłym roku kary za naruszenie zakazu nieuzasadnionego pod-

nasz konkurs

„Przyjaciele Teatru”

Czekamy na dalszych uczestników!

JAK dotąd 4 szkoły zgłosiły swój udział w konkursie pod hasłem „Przyjaciele Teatru”. Przypomnijmy — organizatorem konkursu jest Towarzystwo Kultury Teatralnej, a sojusznikiem imprezy „Kurier Szczeciński”.

W wielu szkołach podstawowych młodzież chodzi do teatru, nieraz dyskutuje o teatrze

Już w najbliższym półroczu?

Więcej telefonów w Policach

OBECNI i potencjalni абонenci z Polic ze zrozumiałą niecierpliwością oczekują uruchomienia nowej centrali telef-

(Dokończenie na str. 2)

Samosądy

Petla

„TYGODNIK POWSZECHNY” skłania wszystkich do grzechu jak wszyscy diabli. Sugerie mianowicie, że sytuacja jest taka, iż tylko się powiesić. Zamieszczony pod nagłówkiem „Sytuacja” przegląd prasy katolickiej z numeru 3 krakowskiego pisma pokazuje, że nastrój ten ogarnia także inne pobożne czasopisma: „Nadzieje” i „Przegląd Katolicki”, gdzie

Krzysztof Czabański przegląda sytuację i wyciąga taki wniosek: „wystarczy sięgnąć do własnej pamięci, żeby z przeraźliwą jasnością zobaczyć, że sytuacja jest już znana. Znana, aż do zbrzydzenia”.

Konkluzję tę „Tygodnik” uzasadnia cytując z artykułu Juliusza

(Dokończenie na str. 3)

Wyniki konsultacji „Związane ręce...” ministra Krasińskiego

URZĄD CEN opublikował 20 bm. wyniki konsultacji, dotyczących podwyżek cen żywności. Tego samego dnia odbyła się w Burze Rzeczniaka Prasowego URM konferencja prasowa, podczas której ministrowie odpowiadali na pytania dziennikarzy, związane z możliwościami zniesienia reglamentacji i propozycjami nowych cen.

W MINIONYM ROKU ceny żywności — stwierdził minister Z. Krasiński wzrosły średnio o 19 proc. — w tym natomiast najdrastyczniejszy wariant przewiduje podniesienie cen nie więcej niż o 12 proc. Skala podwyżki nie będzie jednak tak

(Dokończenie na str. 2)

Irlandia Zalegalizowano środki antykoncepcyjne

LONDYN PAP. Jak donoszą z Dublinia, irlandzki rząd koalicyjny większością 3 głosów wyraził zwycięsko zgodę na głosowanie w parlamencie nad wnioskiem w sprawie zalegalizowania sprzedaży środków antykoncepcyjnych wszystkim chętnym mającym ukończone 16 lat. Wynik głosowania, przeprowadzonego w noc z środy na czwartek, brzmiał 83:0.

Kaprys narzeczonej

MEKSYK PAP. Dziwny kaprys narzeczonej żołnierza brazylijskiego z miasta Rio Branco omak nie kosztował życia gubernatora stanu Acre. Natomiast sam żołnierz znalazł się za kratkami.

Chodzi o to, że narzeczoną namiętnie nierozumnego „Romea”, który pilnował wystawy broni zorganizowanej z okazji „tygodnia armii”, by wystrzelił z 35 mm działka. Żołnierz nie przypuszczał, że armatka załadowana jest holowym, a nie ślepym pociskiem. W rezultacie naboju trafił w rezydencję gubernatora. Na szczęście odar nie było i tylko 6 osób odniosło lekkie rany.

Holowniki „Perkun” i „Mars”

przebiły się przez zwały lodu

Wszystkie kutry już w Dąrtowie

KOMUNIKACJA morska i lądowa w środę nadaj była zakłócana atakami zimy. We znaki dawały się niskie temperatury — rano od minus 18 st. w województwach: rzeszowskim, kieleckim i krakowskim do minus 8 st. w opolskim, jak też opady śniegu oraz wiatry, miejscami powodujące zawieje i zamiecie śnieżne.

PO trzech dniach i trzech nocach walki z lodami — poinformował kapitan portu w Dąrtowie Kazimierz Toczek — 20 bm. holownikom „Perkun” i „Mars” udało się przebić przejście przez zwały kry lodowej i wciągnąć do portu wszystkie 13 kutrów, które od kilku dni nie mogły się do niego dostać. Była to już ostatnia chwila, ponieważ załogom brakowało żywności oraz paliwa dla kutrów. Rybakom udało się przetrwać kilka dni bez uszczerbku na zdrowiu. W środę rano wprowadzany został do portu statek bandery szwedzkiej, który — no załadowanu zębówków drzewnych — wyszedł w morze. Mimo trudności holownik „Mars” wprowadził na jego miejsce drugi statek, również szwedzki, który tego samego dnia miał wyjść w morze. Sytuacja w Dąrtowie jest nadal poważna, ponieważ na redzie portu występuje pole lodowe o szerokości do 6 mil morskich i grubości

Przed 67 rocznicą powstania Armii Radzieckiej

Uroczystości w jednostkach LWP

W JEDNOSTKACH Wojska Polskiego trwają liczne uroczystości „Tygodnia przyjaźni i braterstwa broni z Armią Radziecką”, poprzedzającego 67 rocznicę powstania radzieckich sił zbrojnych. 20 bm. w najstarszej jednostce LWP i Praskim Pułku Zmechanizowanym im. kpt. Władysława Wysockiego w Wesolej k. Warszawy odbył się wiec przyjaźni i braterstwa broni. Onok przedstawiciel najmlodszego nakolenia kosciusz-ko-wców — kontynuatorów bojowej sławy bohaterów spod Lenino — w wiccu uczestniczył przedstawiciel Komendy Polnocezej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej.

W Szczecinie

TAKŻE w Szczecinie trwają uroczystości związane z 67 rocznicą powstania Armii Radzieckiej. Wczoraj wojewoda szczeciński Stanisław Malec przyjął delegację Klubu Polaków — Byłych Żołnierzy Armii Czerwonej.

W spotkaniu uczestniczył konsul generalny Konsulatu Generalnego ZSRR w Szczecinie dr Władimir Basaniec, który udekorował przybyłych radzieckimi pamiątkowymi Odznakami 40-lecia Zwycięstwa.

Dostojni goście otrzymali także od wojewody oraz szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk. dypl. Romana Pełciała okolicznościowe upominki książkowe.

Łącznie w naszym województwie mieszka 450 byłych żołnierzy Armii Czerwonej.

„Etatowcy” • Babcia z milionem • Litościwy emeryt zawsze do usług

Jak zdobyć telewizor?

SZCZECIN, al. Niepodległości 16, godz. 5 rano. Przed sklepem prowadzącym sprzedaż telewizorów stoi kilkanaście osób. Około godziny 9 kolejka jest już większa. Przed 11, gdy sklep zostanie otwarty, liczba stojących u jego wrót wzrasta do ok. 100 osób... Dlaczego ci ludzie tu stoją? Przecież na drzwiach wisi kartka z informacją, że dzisiaj nie będzie dostawy.

nego telewizora czarno-białego „kosztuje” 5 tys. zł, kolorowy „Neptun” to 10 tys. zł za stanie w kolejce...

— A więc mimo, iż ceny poszły w górę, nadal mamy w

(Dokończenie na str. 8)

Już ciepłej!

OD WCZORAJ meteorolodzy zapowiadają ocieplenie. I rzeczywiście, dziś w nocy było w Szczecinie tylko 4 st. mrozu, w ciągu dnia mogą wystąpić temperatury dodatnie oraz nawet opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Wczorajem i nocą temperatura znów spadła do kilku stopni poniżej zera.

Ocieplenie to — jak poinformował nas dyżurny synoptyk Szczecińskiego Biura Prognoz — przyniesie załedka mroźna nad południowej Skandynawii. Taki typ pogody utrzyma się prawdopodobnie przez dwie najbliższe doby.

17/85

Skutki niegospodarności „Związane ręce...”

(Dokończenie ze str. 1)

stwa ponad 2,8 mld zł, a pozostałemu odbiorcom zwrócono łącznie ok. 3 mld zł.

Oferta Polmozybytu

MIERNIKI temperatury silnika, piny chłodnicowe, wskaźniki ładowania akumulatorów, urządzenia zabezpieczające przeciw kradzieżom, pasy bezpieczeństwa, klucze itd. itd. — to tylko niektóre z 480 pozycji zgromadzonych do Przedsiębiorstwa Techniczno-Handlowego Motorzycji — Polmozybytu w Warszawie.

Wszystkie propozycje przedstawione przez przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, rzemieślnicze i firmy polonijne zostaną pokazane na wystawie — gdzie jutro, z 22 lutego br. w godz. 9-13 w siedzibie PTM POLMOZOBYTU w Warszawie przy ul. Mazowieckiej 12. Dział Pośrednictwa Handlowego z upoważnienia wszystkich przedsiębiorstw Polmozybytu koordynuje sprzedaż tych wyrobów — do sieci handlowej oraz większych odbiorców w formie sprzedaży hurtowej, bądź odbiór bezpośrednio od producenta.

Istnieje oczywiście możliwość nabycia prezentowanych na giełdzie akcesoriów i wyrobów chemii samochodowej przez indywidualnych użytkowników.

czyli tych było trzykrotnie więcej, niż w 1983 r.

Głównym motywem zawyżania cen jest chęć zwiększenia zysków. Niektórym przedsiębiorstwom te operacje miały przynieść milionowe kwoty. Tak np. Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego w Piotrkowie Trybunalskim zawyżyło ceny na ponad 200 mln zł; FSC w Lublinie chciała zwiększyć w ten sposób swoje dochody o 240 mln zł. Zakłady Azotowe w Puławach o 590 mln zł, a Zakłady Rafinerijne i Petrochemiczne w Płocku o 912 mln zł.

WARTO zwrócić również uwagę, iż kalkulowanie cen na wyrost umożliwia lekowanie problemu obniżania kosztów własnych. Przyczyną się do zmniejszenia materiałów i poprawy jakości wyrobów i usług. Świadczy o tym chociażby uwzględnianie w kalkulacjach cen strat na brakach, zwiększonych narzutów na koszty pośrednie, niezasadniczo wyjątkowość pracy podwyżek plac.

Według oceny Inspekcji Cen, wiele nieprawidłowości kalkulacji stwierdzono w przedsiębiorstwach umiarkowanych w przedsięwzięciach przy rozrywce kulturalnej. Nienależnie funkcjonuje również w przedsiębiorstwach kontrola wewnętrzna. Dotyczy to nie tylko kółek Pogoń w Warszawie, ale i przedsiębiorstw nie korygowane nawet w sytuacji, gdy odbiorcy towarów zwracali uwagę na niedostatek ich wzrost i brak respektowania przepisów w tej dziedzinie.

Najwięcej nieprawidłowości stwierdzono w przedsiębiorstwach podległych Ministerstwu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Zakwestionowano tu 68,5

prof. kalkulacji. W przedsiębiorstwach, dla których organem założycielskim jest Ministerstwo Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego wskaźnik ten wyniósł 54,4 proc., a w przedsiębiorstwach przemysłu chemicznego i lekkiego 44 proc.

RAPORT Inspekcji Cen świadczy, iż o zawyżonym w wielu przypadkach poziomie cen decydują przede wszystkim nadmierne apetyty przedsiębiorstw i chęć „wspiania” w ceny skutków niegospodarności. Jest to poważny problem nie tylko ekonomiczny, ale również społeczny. Nawet najbardziej intensywna działalność kontrolna nie będzie bowiem w stanie skutecznie zapobiec zawyżaniu cen, o ile tego typu praktyki będą tolerowane przez zarząd, samorządy i rady pracownicze. Batale o ceny należałoby więc przede wszystkim rozpocząć od swojego zakładu, od obniżania kosztów i rygorystycznej kontroli wewnętrznej.

(Dokończenie ze str. 1)

Ostatnie trzy lata w rolnictwie były pomyślne, co tym bardziej stwarza przesłanki dla istnienia normalnego rynku i zasygnalizowania z reglamentacji. Szef Urzędu Cen stwierdził jednak, że styczeń i luty, główne miesiące ostry zimy, nie są miesiącami dobrymi dla gospodarki narodowej.

W ZWIĄZKU z tym, a także z projektowanymi podwyżkami, nie widać ludzi budzących CTR. że w tym roku nie spadną dochody realne ludności. Tym bardziej że z badań prowadzonych w gospodarstwach domowych w 1984 roku wynika, iż w 83 proc. gospodarstw nastąpił spadek dochodów realnych.

Krasinski wyraża, że na gospodarstwach dochodów realnych, choćby przybywa w kraju średnio 20 tys. osób rocznie. W rodzinie, w której pojawił się nowy obywatel powódzie to obniżenie dochodów. Rada na to ma być zdanem ministra Krasinskiego, dodatkowa zarobkowanie w wolne soboty i inne dni.

W TEGOROCZNYCH konsultacjach wzięły udział przedstawiciele

cho to same grupy społeczne, co przed rokiem, ale opinie i preferencje wypowiadających się na temat cen rozłożyły się inaczej. Ogólnie rzecz biorąc, wyniki konsultacji zaskoczyły Urząd Cen, i jak powiedział jego szef, rozpiętość i rozbieżność opinii widać mu raczej. Głoszący podzielili się na trzy mniej więcej równe grupy, a każda z nich ma swoje racje. Trzecia część respondentów występuje, w ogóle, przeciwko jakimkolwiek podwyżkom i nie zgadza się na zniesienie reglamentacji. Przeważają tu emerydci, renciści, wielodzietni, młodzi pracownicy — czyli ludzie, którzy największą aktywność zawodową mają za sobą lub przed sobą, otrzymują niewielkie pensje, a którym już jest trudno żyć. Sporo uczestników ankiet nadeszło i z niezbyt pochlebnymi komentarzami ale — jak to z humorem podsumował sam zainteresowany — mniej jakości tych akcentów niż przy poprzednich konsultacjach.

NA przeciwnym krańcu znalazła się grupa, nazwana przez ministra Krasinskiego Lokomotywa gospodarki, o wyższym poziomie wykształcenia, leniej zarabiająca. Wypowiadają się ona za całkowitym zniesieniem reglamentacji cen mięsa i wędlin, oraz za cenami rentownymi, bez dotacji, wyższymi niż w III kwartale. Lokomotywa będąca w centrum, którą jednak trudno nazwać złotym środkiem. Ludzie ci wahają się rozumięć konsultatorów od reglamentacji, ale nie od razu, chcieliby widzieć ten proces rozłożony na kilka miesięcy.

JAKIEŻ zatem wnioski można wyciągnąć z konsultacji? Nie można się przychylić ku żadnej z grup, gdyż za każdym razem 2/3 będzie niezadowolonych — czyli przeważająca większość. Ostateczna decyzja powinna być ułatwiona, gdy napylnie stanowisko OPZZ, na które Urząd Cen będzie czekał do końca miesiąca. Ponadto w najbliższą sobotę zbierze się Rada ds. Cen, a w jej posiedzeniu będą przedyskutowane poszczególne warianty. Wnioski z tego spotkania, jak i opinia OPZZ powinny pomóc w podjęciu decyzji. **Stefła SAWAJNER**

Pamięci harcmistrza PL Mariana Sławińskiego

NA Wieczną Warte odszedł harcmistrz Polski Ludowej Marian Sławiński, skromny człowiek, wspaniały instruktor i przyjaciel młodzieży, grający patriotą i obrowcą, od 1945 r. związany ze Szczecinem.

Swa służbę harcerską rozpoczął 9-letnim chłopcem w 1929 roku w gromadzie wileckich (zuchów) w 2 drużynie harcerskiej w Poznaniu. W 1936 zostaje drużynowym zuchów, a potem namiestnikiem harcerskiej Pluzki. W latach 1937-38 kształcił się w szkole podoficerskiej lotnictwa, z obowiązu wybuchu wojny jest w Poznaniu stając do służby w ramach Pogotowia Harcerskiego. 7 hufca harcerskiego Poznań Jeżyce.

Pogotowie Harcerskie schodziło 8-letnie do podziemia, którego tajna organizacja harcerska uprawia miala sabotaż. Na stepie wielka wyspa, Marian Sławiński w 1944 r. zostaje aresztowany. Trafia do VII Fortu, gestapowskiej kawiarni. W listopadzie 1944 r. zostaje wraz z innymi przewieziony do obozu w Mauthausen-Gusen, gdzie przebywa do 5 maja 1945 r. Od 1946 r. rezerwistycznie w obywatelnym ruchu oporu.

W 1948 r. dociera do obozu wiatraków, gdzie do podziemia, na Szczecin ma być przyznany Polsce. Grupa przyjaciół — poznających harcerzy składa sobie przyrzeczenie, że dotknie się w Szczecinie, gdzie włączy się do przywrócenia temu miastu polskiej nowiny i kultury, i oto 1 lipca 1948 r. w mieszkaniu niejącej już mam, Leona Kronika spotyka się z grupą przyjaciół, na nowienie zorganizowania Spółdzielni Wydawniczo-Handlowej h. Wicimów Politycznych „Polskie Pismo i Książka”.

Spółdzielnia — rozwija szeroką działalność w dziedzinie książki, drukuje okolicznościowe plakaty, pisma „Szczecin — Tygodnik miasta portowego” i „Pionier Szczeciński”. Chętnym opiekunem drukarni (mieszczącej się w gmachu obecnego Zakładu Doskonalenia Zawodowego) jest Marian Sławiński, który osobiście metodą litograficzną wykonuje pierwszy plan „Szczecina”. Dh Marian uczestniczy w zbiorach kółek instruktorowskich, a potem włącza się aktywnie w prace Komendy Chętności Zachodnio-Pomorskiej. Zawodowo pracuje jako księgarz — dektorator.

Przez wiele lat pracuje nad historią ZHP na Pomorzu Zachodnim. Efektem tego wysiłku jest wielotomowa, pięknie ilustrowana Kronika ZHP, w Zachodnio-Pomorskiej ZHP, przybliżająca pracę i patriotyzm zaangażowanego wielu harcerskich pokoleń. W Sławiński współuczestniczył też w redagowaniu dodatku „Kurier” — „Harcerskiego Tropu”.

Członek PZPR od Kongresu Zjednoczeniowego, przedtem członek w PZPR, w 1970 r. ZBOWiD. Za pracę zawodową i dla młodzieży wyróżniono go w 1958 r. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Ostatnie z wielu odznaczeń — Medal 40-lecia — wręczono mu przed kilkunastu dniami, już w szpitalu...

W naszej polityce pozostanie lat skromny, lecz ten w obywatelnym wnętrzu żaru i inicjatywy instruktor-wychowawca. Wier na harcerskim przyrzeczeniu — do końca życia pełnił Służbę Polsce.

GRONO PRZYJACIÓŁ

Więcej telefonów w Policach

(Dokończenie ze str. 1)

W MYŚL przepisów państwo posiada prawo wyłączności w świadczeniu usług telefonicznych, przedsiawiciel państwa jest Polska Poczta, Telefon i Telegraf a nie zarządcy, jak ZCh Policie, na terenie których budowane jest centrala. Rodzi to wiele problemów, zwłaszcza, że ZCh Policie otrzymywały w centrali znaczne pieniądze. Ale sądzić należy, że współpraca zakładów i WUT da wymierne rezultaty.

Od czasu centrali do eksploatacji przyniesie największą korzyść inwestorowi. Znacznie poprawi się łączność wewnątrzzakładowa, a także połączenia zewnętrzne zakładu. Przesłana istnieć telefony podwójnie i potrójnie — kładą „stacje” o zmniejszonej mocy. Nowe wytwornice: Amolaku, Mocz, Nowe i Workownia otrzymają pełne wyposażenie telefoniczne bez istniejących obecnie ograniczeń. W przewidywalnym czasie, w Policach, będzie to główny specjalista do spraw łączności w ZCh Policie inż. Ryszard Sienkiewicz dla kombinatu przemysłowego z czterech tyś. numerów, a więc znaczącą część pojemności nowej centrali. WUT przewiduje, że obciążenie terenu Policie otrzymały półtora tyś. numerów, a to jest w efekcie tej inwestycji nastąpi generalna poprawa łączności między Policami a Szczecinem. Dodać należy, że poprawa dotyczyć będzie też jakości rozmów telefonicznych. Do nowej centrali podłączone będą także aparaty telefoniczne aktualnie wykorzystywane w Policach. (mz)

Dzisiaj 39 rocznica powstania organizacji

GRZYFICE. Mroźna, grudniowa noc. Członkowie milicji obronowej patrolu patrolicy służą w rejonie śródmieścia, słyszą brzęk tłocznej jazdy. Ida, jak się to mówi, „za głosem”. Są już kilkudziesięciu metrów od składu monopolowego, kiedy przez wybieg ołno wystawowe skacze na chodnik jakis mężczyzna. Pierwszy dopada skoczącego ormowca Czesław Kusnik. Sprawca ma jeszcze w kieszeni skradzioną butelkę wódki...

RZECZ nieprawdopodobna, a jednak: z dziecięcia PCR Struchow. gen. Swierżno, pilnowanego w doświadku przez dozorcę, zginięły... dwie przyczepy traktorowe wartości 600 tys. zł. W akcji poszukiwawczej o-prec funkcjonariuszy milicji wzięli udział ormowcy, m. in. Leopold Bött, Ryszard Szule, Piotr Zemleka. Przewoźcy odnaleziono, złodziejszki.

DWAJ milicjanci Goleńszo krótko przed świętami Bożego Narodzenia postanowili zaopatrzyć spiżarnię w dziczyznę. W lesach administracyjnych przez nadleśnictwo Kliniska, w zastawione wyniki schwytał łódź i lisa. Chowając złożony — nie wiedzieli, iż są obserwowani: zwierzęta zaleśli wczesniej ormowcy z jednostki ds. leśnych i pod dowództwem komendanta Huberta Gapińskiego zaczęli się

na smatardów dziczyznę. Klusownicy spędzili święta za kratkami.

O TYM wydarzeniu pisała szeroko nie tylko szwedzka prasa: la tem ub. r. w pobliżu Stepanicy zginęło dziecko. Szukali sąsiedzi, mi kółka, ormowcy. Ci ostali — najdłuższe; trzejci już odnieśli przyczepki. Jak łeśne dukły dołbeli policyj-

nowców stanowią robotnicy 400 proc). W skład organizacji wchodzi 308 jednostek terenowych i 86 zakładowych; te ostatnie — przy wszystkich wiekowych zakładach pracy. Ponadto — szereg jednostek specjalistycznych (ds. młednich, kolejowych, wodnych, ruchu drogowego, leśnych, antyepidemicznych i in.). Ich członkowie przechodzą odpowiednie przeszkolenia ds. wykonywania służby w jednostkach ds. leśnych. Zgodnie ze statutem, obowiązkiem każdego członka organizacji jest 2-tygodniowa służba w ciągu miesiąca. Są jednak takie jednostki, gdzie nie podlegają one spotkaniu z dziczyznkami — w przeddzień święta — komendant wojewódzki ORMO pik rez. Stanisław Ścisławski, poniedziałek godzina służby na każdego członka organizacji 500 (Stepnica), ponad 30 (Widuchowa) czy blisko 25 godzin Wachlarz działał organizacji jest tak szeroki, że — praktycznie bio-

Czekamy na uczestników

(Dokończenie ze str. 1)

na lekcjach i w kółkach zainteresowań, co więcej — w niektórych szkołach, domach kultury, domach dziecka i świetlicach działają zespoły, kółka dramatyczne.

UCZESTNICZYĆ w konkursie, może każde takie kółko szkolne, klasa, grupa zainteresowań. Nagrody i wyróżnienia czekają na tych, którzy wykazali się należną znajomością szwedzkiego repertuaru teatralnego (ręcz jęsa — stosownego dla młodzieży), oraz przez wypracowanie scenariusza.

Wszystkim zorganizowanym grupom, zespołom, kółkom zainteresowań służy pomocą Towarzystwo Kultury Teatralnej w otrzymaniu biletoów, zorganizowaniu wycieczki za kulisy wybranego teatru, przygotowaniu spotkania z aktorem, dyktorem itp.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest powstanie przynajmniej kilkuczęściowego kółka szkolnego (świetlicowego, klubowego), uczestniczenie do teatru na wszystkie spektakle adresowane do młodzieży (znajomość repertuaru „Pielęgniarka” oraz wybranych sztuk innych teatrów). Minimum jest więc wyciergowane. Na całą resztę jest jeszcze czas do końca lutego. Wtedy uczestnicy zamkną listę uczestników.

Serduszkiem zachęcamy wszystkie szwedzkie szkoły, wszystkie uczestników kółek zainteresowań, całą młodzież szkół podstawowych. Nie ma nic do stracenia — tu można jedynie wykażać. Z jednej bowiem strony zdobyta wiedza o sztuce nie pójdzie na marne, z drugiej — przewidziano szereg nagród dla młodzieży, nauczycieli oraz uczestników kółek. Apetytemy zwłaszcza do nauczycieli języka polskiego — wykorzystajcie szansę jakiegoś dnia teatralnego.

Zgłoszenia przyjmują Towarzystwo Kultury Teatralnej — Oddział w Szczecinie, Zamek Książąt Pomorskich, I i pok. 101, 375-93 (codziennie w godz. 10-14). (t)



o malucha, 10 km od miejsca zamieszkania! ... 21 LUTEGO 1986 r. dekretem rządu, działające dotychczas w sposób nieskoordynowany Straże Obywatelskie, oddziały Samoobrony Robotniczej, Straże Chłopskie — z bronią w ręku ochraniające fabryki, przedsiębiorstwa, obiekty, majątki państwa i państwa, w jedną organizację, której nadano status i osobność, została Straż Obywatelska i Chłopska. Tak powstała ORO. Siedzibą jest siedziba organizacja ormowska liczy obecnie 7 tys. członków, z czego ponad 60 proc. działa w miastach. Większość or-

dobrze znanym środowiskowi kolejarzy — w jednostkach kolejowych — i in.). Ich członkowie, w jednostkach ds. leśnych, nauczyciele, w jednostkach ds. leśnych. Zgodnie ze statutem, obowiązkiem każdego członka organizacji jest 2-tygodniowa służba w ciągu miesiąca. Są jednak takie jednostki, gdzie nie podlegają one spotkaniu z dziczyznkami — w przeddzień święta — komendant wojewódzki ORMO pik rez. Stanisław Ścisławski, poniedziałek godzina służby na każdego członka organizacji 500 (Stepnica), ponad 30 (Widuchowa) czy blisko 25 godzin Wachlarz działał organizacji jest tak szeroki, że — praktycznie bio-

Andrzej PRZYBYŚ

ZAWSZE W CZWARTEK — magazyn „Rock, pop, disco, jazz” czyli informacje ze świata muzyki niepowtarzalnej. Stały felieton, konkursy, quizy, fotografie... Dla Ciebie, dla Niego, dla Was!



„Czuje się świetnie”
Maanam na ekranie!

JEDNA z kinowych premier w tym miesiącu jest film „Czuje się świetnie” w reżyserii Waldemara Szarka. W roli głównej — zespół Maanam!

Jest to fabularyzowana opowieść o tournée grupy po Polsce latem 1983 roku. Pokazuje Maanam prywatnie, podczas koncertów (szkoda, że zdjęć dokumentalnych jest niewiele) i w sytuacjach zainscenizowanych — np. Kora recytuje Szekspira. Fragmenty filmu prezentowano w ub. niedzielę w telewizyjnej audycji „Kinorama”.

„Czuje się świetnie” od pełnego czasu jest reklamowany jako film muzyczny. Otóż nie — piosenki jest znacznie mniej niż scen pozateatralnych, w których — jak napisał Cezary Wiśniewski w „Standardzie Młodych” — „członkowie zespołu nie mają aktorских predyspozycji, są niący, wywieścił sympatycznej pani Olii Jackowskiej w stronę Szekspira mało przekonujące, zaś pomysły ino znaczący niewyśoko lotu aż po zupełnie nonsensowną scenkę szkolną”.

Fanom zespołu niedoskonałości filmu nie będą zapewne przeszkadzać. Wszak to Maanam, w dodatku na dużym ekranie.

Wystąpi Bajm

W DNIACH 16 i 17 marca o godz. 17 i 19.30 wystąpi w sali kina „Promień” popularny zespół rockowy „BAJM”. Blizszych informacji na temat koncertów zasięgnąć można u organizatorów występów w Polskim Stowarzyszeniu Jazzowym — Oddział w Szczecinie, tel. 890-21 w. 250.

Elton John ogranicza występy?

ELTON JOHN oświadczył niedawno, że zamierza ograniczyć niedawno, że zamierza ograniczyć koncert. Motywuje to tym, że chce więcej czasu poświęcić swojej żonie i życiu rodzinnemu. Nie bez wpływu na taką decyzję były kłopoty zdrowotne piosenkarza, podczas amerykańskiego tournée zastąpił na estradzie Inna sprawę, że także oświadczenia Elton John składa od kilku już lat!.. nadal aktywnie uczestniczy w życiu estradowym. Może to więc tylko chwyt reklamowy?

— popatrzymy na zdjęcie. Chyba za mistrzem Sempolińskim zwolennicy rozrywek bardziej konwencjonalnych zanurca cicho: „ach gdzie te czasy, fin de siecle'u”...

NA ZDJĘCIU: tak się tańczy break dance. CAF — S. Wojno



Break dance — to jest to?

STARUSZEK wale, sentymentalne tango, dostojny lambeth-walk — to tańce, które już niedługo pójdą do lamusa. Skomplikowane figury i kroki poloneza, polki, charlestona czy kan kana — poznamy jedynie z leksykonów muzycznych. Dziś parkiety i dyskotekowe sale opanowuje taniec wyzwolony, bez żadnych reguł i kanonów. Każdy tańczy tak jak potrafi, na ile pozwala mu fantazja i... kondukcja. Najnowszym „wynalazkiem” miłośników tańca jest break dance — w Polsce jeszcze nie jest bardzo popularny, choć powoli przeciera już sobie miejsce na parkietach. Jednym z pierwszych polonów tańca XXI wieku odbył się właśnie w Warszawie w klubie studenckim „Hybrydy”. A jak to wyglądało

„Rock Panorama”

ESTRADA Krakowska organizuje cykl imprez pod nazwą „Rock Panorama 85” z udziałem młodych talentów, laureatów plebiscytów popularności i wykonawców z list przebojów. W pierwszym koncercie (sobota 23 bm. Kraków) wezmą udział m.in. Made In Poland, Instytucja i Mr Zoob. Mamy nadzieję, że „Rock Panorama” dotrze także do Szczecina.

Poprzedz w Trójce

150 wydanie listy przebojów

LISTA przebojów programu III PR cieszy się niezmiernie dużą popularnością zarówno wśród młodszych jak i starszych słuchaczy, co jest niewątpliwie zasługą Marka Niedzwiedzkiego. W najbliższą sobotę 23 bm. usłyszymy 150 wydanie tej listy. Tego samego dnia — o godz. 23 rozpocznie się trzygodzinna audycja podsumowująca 150 list przebojów. Pierwsza supertrzydziestka będzie w całości!

Ważne dla fanów zespołu Lombard

CENTRALNY Fan Club Lombardu organizuje plebiscyt na superprzebieg tego zespołu. Propozycje (tylko jeden utwór) należy nadsyłać na kartkach pocztowych do końca lutego na adres: 30-209 Kraków 1, skrytka pocztowa 96. W losowaniu upominków wezmą udział wszystkie nadesłane kartki.

Przegląd piosenki młodzieżowej

Szczecinianie w finale

KONCERTEM laureatów zakończyły się w ub. niedzielę w Choszcznie międzynarodowe eliminacje Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Młodzieżowej.

W IMPREZIE brało udział 19 wykonawców (zespoły i solisci) z siedmiu województw, którzy przedstawili po dwa utwory — własne lub polskich kompozytorów. Jury pod przewodnictwem Janusza Kondratowicza uznało, iż najlepszym zespołem był Gedeon Jerubaall z Poznania. Do udziału w finale OPPM jurorzy zakwalifikowali także trzy szczecińskie zespoły: Skamot z CKM „Słowianin”, Kryterium z DK „Korab” i Pierwiasek z trzech z Klubu „Poczytliem”. Ponadto grupę Skamot wyróżniono zaproszeniem do udziału w Dniach Przyjaźni Młodzieży PRL i NRD w Rostocku (maj br.). Dodajmy też, iż w kategorii wy-

konawców proponujących piosenki do wspólnego śpiewania jury zakwalifikowało do finału zespół Vimps z Choszczyna.

Jak nas poinformował organizatorzy, jury eliminacji międzynarodowych wysoko ocenili poziom eliminacji międzywojewódzkich w Choszcznie, podkreślając iż zaprezentowano różnorodne formy muzyczne od poezji śpiewanej do rocka.

Laureatów tej imprezy będzie można zobaczyć i usłyszeć w programie „Bez próby”; jego emisja zaplanowana jest na piątek 22 marca w I pr. TV.

Finał Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Młodzieżowej odbędzie się w dniach 15—21 kwietnia we Wrocławiu. Wybrana tam „Złota Dziesiątka” weźmie udział w „Koncercie Debiutów” tegorocznego festiwalu opolskiego.



Przekład: Robert Ginalski

21

C. W. zajął przez okno i dostrzegł główny eksponat — wspaniałego Skrzydlatego Konia z okresu panowania Anastasii Tang. „Człowiek—pajak” patrzył z zapartym tchem. Rzeźba sprawiała wrażenie zbyt delikatnej, by można ją było dotknąć. Ale ona właśnie była celem jego wyprawy — zlecono mu kradzież tego kania, dzięki czemu będzie go miał na własność przez kilka krótkich, cennych godzin.

C. W. zauważył jeszcze jeden typ oświetlenia. Promienie światła laserów, spacerujące po głównej sali wystawowej, krzyżowały się nie-yym reflektory patrolowe, przeszukując pomieszczenie i strzegąc eksponatów z nieosiągalną dla ludzi skutecznością.

Zetknięcie się intruza z którymś z błyszczących promieni natychmiast uruchamiało system alarmowy w salach galerii, w hallu, w apartamentach szeffa służby bezpieczeństwa budynku, a także w komisariacie Manhattan Central i dwóch innych obwodach policyjnych. Skrzydlaty Konia, wdzięczny i elegancki, stojąc na swoim postumencie był jakby świadomy potęgi strzegących go sił.

C. W. ogarnęło wariackie wrażenie, że wystarczy jeden gwizd, a koń wyskoczy ze swego więzienia prosto w jego rękę. Zagwałdzał nawet, lecz tylko jego ciepły oddech, odbity od szyby, uderzył go w twarz. Nie był pewien, ale zdawało mu się, że koń do niego wrugnął.

C. W. z westchnieniem podniósł z podłogi wózek wielką gumową przysawkę. Docisnął ją do szyby i przywiązał linką do podpory pionowej belki. Następnie wyciągnął z paska diament do szkła i cierpliwie nacisnął idealny okrąg dookoła przysawki.

Powtórzył tę czynność kilkakrotnie i schował diament. Kciukami obu rąk puknął w szybę obok przysawki, która na tle okna wyglądała jak czarny karbunkul.

Szkło ustąpiło: C. W. ostrożnie chwycił przysawkę z wykrojonym kawałkiem szyby i opuścił ją na linie tak, że wisiła spokojnie wzdłuż ściany budynku. Przeciągnął się przez okrągły otwór, unikając niskiego, ukośnego promienia światła, i znalazł się w galerii. Przez chwilę stał bez ruchu, starając się odzyskać orientację i przystosować oczy i ciało do zmiany oświetlenia i temperatury. Oddychał równo, głęboko, napinając mięśnie przed czekającym go najwyższym dziesięciosekundowym sprintem po konia i w powrotem, na własność.

„Czarny człowiek—pajak” wiedział bowiem, iż nie ma najmniejszej szansy ukraść konia i uciec niepostrzeżenie.

22

Być może mogłaby tego dokonać armia techników i elektroników, ale C. W., jak zawsze, pracował sam. On musiał zaryzykować.

Do pomocy miał tylko zwierzęcą siłę, niewiarygodnie zinną krew, dziłą naturę i bezgraniczną pogardę dla niebezpieczeństwa.

Miał jeszcze jedną zaletę, w jego fachu godną najwyższego podziwu — opanowanie, dzięki któremu rzadko uciekał się do użycia siły. Owszem, używał siły — wobec wszelkich przedmiotów, które mu stały na drodze, jak rygle, drzwi, sejfy, urządzenia alarmowe; ale nigdy wobec ludzi. C. W. cenil ludzi — nawet tych najbogatszych — niemal tak samo jak ich przepiękne dzieła sztuki.

Odetchnął głęboko, gwałtownie wypuścił powietrze z płuc i skoczył na środek sali.

Jeżeli ktoś otrzymał na chrzcie imiona Clarence Wilkins, a kolegom w szkole na pytanie, którego z nich mają używać, odpowiadał „Zadano”, to nie dziwota, że sila musiał bronić swych praw. Clarence Wilkins Whiteck zebrał się z tym problemem już we wczesnej młodości, lecz po krwawych, na szczęście krótkich potyczkach w jednej z podrzędnych dzielnic Tallahassee, na Florydzie, wywalczył sobie, że nazywano go „C. W.”.

C. W. zawsze chadzał własnymi drogami, czy raczej bezdrożami. Instynktownie doceniał piękno natury tej części północnej Florydy, gdzie na wyspach, nieczym gniazdo otoczone falistymi pagórkami, jeziorami i strumieniami, leży Tallahassee. Za każdym razem, gdy tylko udało mu się wyrwać z domu, C. W. tam właśnie lubił spędzać czas — kapać się w małych, ruczajkach potokach, opalać na cichych wyspach i wdrapywać na gigantyczne magnolie czy majestatem, omszałe drzewy.

Dom był dla C. W. jedynie przystankiem, lecz nie spokojną a gniew: wyspą ubóstwa i gorczyca na morzu obfitości. Przed wszystkim zaś był glebą, na której wykiełkował jego rasizm (C. W. sam pryncypał, że można go zaliczyć do czarnych rasistów). Jego młodość przepadła na okres budzenia się świadomości czarnej rasy, a ten fałszywy przedświt przyciągał go jak magnes. Nie czuł jednak do białych nienawiści — bał się ich jak ognia: strach zaś, jak się przekonano, to uczucie dużo silniejsze od nienawiści.

Dopiero kiedy zaczął zdobywać niepodważalną pozycję, C. W. odkrył, że strach przed białymi ustąpił miejsca ostrożnej obserwacji, potem niechętnemu uznaniu ich istnienia, aż wreszcie akceptacji białych jako niezbędnego składnika jego własnej społeczności. Bo gdyby nie oni, to któż byłby murzynem Murzyna? Może Żydzi? Meksykanie? Latynosi? Makaroniarze?

(cdn.)

(jas)

XVIII zimowy turniej otwarcia sezonu

Znamy już pierwszych finalistów



PIEKARZE grający w turnieju otwarcia sezonu, którego głównym trofeum jest puchar naszej redakcji, rozegrają w niedzielę ostatnią kolejkę spotkań rundy eliminacyjnej, która wyłoni mistrzów grup. Jedynie w grupie VIII, w której występuje 7 drużyn, rozgrywki zakończą się 10 marca.

PODAJEMY zestaw par oraz godziny rozpoczęcia spotkań, jakie zostaną rozegrane 24 lutego. Grupa I: ZPS - Pogon (12), Swit Szczecin - Skra Zielonow (13) i Norma - Nowe Czarnow (11). Grupa II: Pionier - Arkonia (12), Zremb - Parnica (14,15) i KPGO - Spolem (13). Grupa III: Promień Mosty - Polonia Ploty (12,30), Chemik - Zryw Kretlowo (12) i Gryf II - Sparta Gryfino (12). Grupa IV: Gryf I - Pomorzanie Nowogard (12), Swiatowid Lobez - Promień Ploty (12) i Rega Trzebiatów - Radovia (12,30). Grupa V: Zjednoczenie Wapnica - Stal Stocznia (12), Biełkint 1 - Zenit Koszow (12) i Kluczewia - Ekra Żuków (12). Grupa VI: Gryf Nowielin - Stal Lipiany (12,30), Orzeł Pezino - Tecza Barnin (11) i Sokół Pyrzyce - Jedność Przewłoki (12). Grupa VII: Zootechnik Kobracz - Ina Golenów (12,30), Zorza - Saturn Szadzko (14) i Transbud Szczecin - Unia Dolice (12 w Dobicach). Grupa VIII: Odra Chojna - Czarni Czarnoból (12), Energetyk Gryfino - Mieszko Mieszowice (11) i Ogniwo Babinek - Czchor Cedynia (12).

Oto wyniki spotkań jakie padły w meczach w dniu 17 bm.

GRUPA I: Pogon 2:1 Norma - Nowe Czarnow - Swit 1:3.

GRUPA II: Arkonia - KPGO 5:1, Spolem - Zremb 3:2 i Parnica - Pionier 1:5.

GRUPA III: Polonia - Gryf II 10:0, Zryw - Promień 4:2.

GRUPA IV: Pomorzanie - Rega 1:1, Radovia - Swiatowid 1:3, Promień - Gryf I 1:3.

GRUPA V: Stal Stocznia - Kluczewia 2:3, Ekra - Biełkint 0:4 i Zenit - Zjednoczenie 7:1.

GRUPA VI: Stal - Sokół 0:1, Jedność - Orzeł 2:3 i Tecza - Gryf 4:3.

GRUPA VII: Ina - Zorza 10:0, Sa turn - Transbud 0:1 Unia - Zootechnik 7:0.

GRUPA VIII: Czchor B - Energetyk 3:8, Mieszko - Odra 2:3 i Czarni - Czchor Cedynia 1:3.

Przy okazji prostujemy wynik spotkania w grupie III, pomiędzy Promieniem, a Spartą. Mecz wygrała Sparta 7:0, a nie odwrotnie.

Z UWAGI na brak wyników wielu spotkań nie jesteśmy w stanie podać aktualnych tabel we wszystkich grupach, ale wiadomo już, że

w I grupie zwycięstwo odniosła piłkarze Pogoni, którzy zdobyli 8 punktów i wyprzedzają Normę 3 punktami.

W grupie II na czele tabeli jest Pionier, który zdobył 8 punktów i wyprzedza o 3 Arkonia. Na czole grupy III są piłkarze Sparty (5 pkt.), natomiast w grupie IV najlepiej spisują się zawodnicy Swiatowida (6 pkt.) oraz Regi (5 pkt.). W grupie V szanse na awans mają piłkarze Zenitu, jeżeli zdobędą przynajmniej jeden punkt w meczu z Biełkintem, których obecnie wyprzedzają o 2 punkty. W grupie VI atak zespoły zajmują pierwsze lokaty z dorobkiem 8 punktów. Najkorzystniejszy stosunek bramek ma Stal Lipiany (23-3), oraz Sokół (19-3). Oba mają największe szanse na wywalczenie awansu do rundy finałowej. W grupie VII na czele tabeli jest zespół Unii (7 pkt.), który już praktycznie wywalczył awans do grupy najlepszych 8 zespołów. W ostatniej grupie największe zdobycie bramek ma Czchor Cedynia (8 pkt.) oraz Energetyka (6 pkt.).

Najlepsi wśród młodzików

ODBYŁ SIĘ halowe mistrzostwo naszego województwa w lekkiej atletyce. W poszczególnych konkurencjach triumfowali:

DZIEWCZĘTA: 50 m p.p. - Gabriela Szymczyńska (Hermes Gryfino), 50 m - Anna Bładnyk (Budowlani), 300 m - Renata Mazur (Olimpia Chojna), 600 m - Barbara Lisurę (Hermes Gryfino).

CHEŁPCY: 50 m p.p. - Piotr Wilk (Zryw Szczecin), 50 m - Piotr Zaremba (Hermes), 300 m - Jarosław Klepura (Olimpia), 1000 m - Andrzej Pawłowski (Maraton Swinoujście).

W IMPREZIE brato udział ponad 150 zawodniczek i zawodników z 10 klubów.

Późny przyjazd Holendrów

Maraton łyżwiarski - dziś

ZAPOWIEDZIANO na wczoraj międzynarodowy maraton łyżwiarski, przesunięty został na dzień dzisiejszy. Powodem przłożenia imprezy w ostatniej chwili był późny przyjazd ekipy holenderskiej. W maratonie wystąpi 150 Holendrów z Polaków oraz zawodnicy ze Szwajcarii i Anglii.

Futbolowa „szkółka” - sprawa do przemyslenia

Nasze piłkarskie sprawy

SPRAWOM szcześcińskiego futbolu, od I ligi po C klasę, a także działalności Okręgowego Związku Piłki Nożnej, największego w strukturze Wojewódzkiej Federacji Sportu, poświęciliśmy m. in. dwa odcinki naszego niedawnego „RAPORTU O STANIE KULTURY FIZYCZNEJ”. Gros spraw zawartych w tych publikacjach nie straciło na swojej aktualności, a liczne przedstawione w nich problemy wciąż czekają na optymalne rozwiązania. Niewiele bowiem spraw udało się popchnąć na

NASZE przemyslenia i uwagi zawarte w „Raporcie” traktujemy jako głos w dyskusji na walmym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym szcześcińskiego OZPN, który odbędzie się w niedzielę o godz. 11 w sali przy ul. Dzierżyńskiego 1.

TU natomiast pragniemy jedynie w telegraficznym skrócie zasygnalizować niektóre piłkarskie kwestie. Niewątpliwym dorobkiem szcześcińskiego futbolu, co nie raz już podkreślaliśmy, jest zbudowanie jego prawidłowej piramidy, tzn. rozdoskonalenie nam uroza liczne okręgi. Szczyt tej piramidy tworzy I-ligowy zespół Pogoni, piętro niżej drużyny uczestniczące w rozgrywkach C klasy, prowadzonych przez Ludowe Zespoły Sportowe. Według statystyki na dzień 18 grudnia 1984 w województwie szcześcińskim grało w piłkę 11 093 zawodników, w tym 570 seniorów, 3270 juniorów i 2398 trampkarzy. Nie są to liczby satysfakcjonujące, głównie w odniesieniu do juniorów, których jest coraz mniej, jak i do trampkarzy, i to trzeba zmienić. Są już pierwsze „jaskółki” wzniesujące poprawę. Ostatnio bowiem powstało u nas 6 nowych klubów i 54 nowe zespoły.

W TYM miejscu pragniemy przypomnieć i podtrzymać za razem naszą koncepcję powołania w Szczecinie internetowego Szcześcińskiego Centrum Szkolenia Młodych Piłkarzy. Znaleźć się w nim powinni najbardziej utalentowani zawodnicy z lokalnych klubów, którzy tu właśnie poddawani byli intensywnemu szkoleniu połączone z odbywaniem nauki i grą, w której z lokalnych klub międzywojewódzkiej lidze juniorów. Zajęcia mogłyby prowadzić nasi najlepsi trenerzy. Wybijający się zawodnicy byłby kierowani do klubów szcze-

ścińskich, a w dalszej kolejności do innych. Za ich wyszkolenie należałoby oczywiście płacić, zarówno do kasy Centrum, jak i klubu, który skierował do niego własnego wychowanka. Zmniejszyłoby to koszty utrzymania tej piłkarskiej „szkółki”. Baza dla niej w Szczecinie jest! - hotel na Porze Kolarskim lub przy ul. Wiktorczyka (Pogon), a boiska przy ul. Twardowskiego lub w Lasku Arkońskim. Warto więc sprawę przeanalizować.

Z INNYCH piłkarskich problemów wymienić należy: kurczenie się kadry instruktorskiej. Generalnie jednak poziom zawodowców trenerów i instruktorów wzrasta. Za mało mamy też sędziów, choć i w ich przypadku mówić można o wzroście umiejętności. Więcej niż poprzednio mamy bowiem arbitrow. Uprawnionych do prowadzenia zawodów, szczebla centralnego, a Krzysztof Czerniarski uzyskał patent sędziego międzynarodowego. Jakość sędziowania wyższą jest również na szczeblu lokalnym, choć zdarzają się jeszcze przypadki nieudolnego prowadzenia zawodów.

Inny ważny problem szcześcińskiego futbolu to niedostatek boisk, który pogłębia się w skutek likwidacji licznych pól parkowych, głównie w terenie. Nie ma też w województwie - o czym już pisaliśmy - jasnej koncepcji urbanistycznej w zakresie budowy boisk na nowych osiedlach mieszkaniowych. Niedostateki sprzętowe to kolejny problem, choć niektórzy bardziej zaradne kluby potrafią te sprawy rozwiązywać. Niech więc lni biura z nich przykład.

Na konto sukcesów szcześcińskiej piłki możemy też zaliczyć znaczny wzrost powołań naszych zawodników do kad narodowych oraz pewne zmniejszenie się liczby kontuzji na boiskach lokalnych, głównie rozgrywkowych, choć z dyscypliną i zachowaniem się piłkarzy w czasie meczów bywa różnie. Niestety, w rundzie rozgrywek w sezonie 1985 przyniosła rekordowa w latach osiemdziesiątych liczba zapomnień na boisku. Kolejny rekord to 16 przypadki krytykowania orzeczeń sędziego, 102 grzywny nałożone na 19 przypadków, 100 opiewających przeciwnika bez piłki, 11 uderzeń

w rywali. I tu upomnieć za niebezpieczną grę. Poza tym ostatnim przypadkiem oraz 8 karami za brutalną grę i 20 przypadkami obrazu sędziego, pozostałe liczby, jak wspomnieliśmy - są rekordami lat osiemdziesiątych. Licznie w I rundzie odnotowano 632 przewinienia, co też jest liczbą rekordową. Nie ma się więc co czarować i trzeba postawić sobie jasno: chamostwo wciąż jeszcze nieśli się na piłkarskich boiskach i chamostwo temu trzeba wydatk zedywować w tko. Pierwsze działania już podjęto. W przyszłości m. in. niektóre kluby prowadzące rozmowy z zawodnikami, trenerami i działaczami.

OBOK tych jak i innych problemów działaczy piłkarskich naszego okręgu czeka omówienie nie zawsze należycie ukladającej się współpracy pomiędzy klubami oraz całego szeregu innych spraw - my zasygnalizowaliśmy tylko niektóre. Oczekiwaliśmy tylko niektóre. Oczekiwaliśmy tylko należy, że na forum zjazdu znajdzie się wniosek o wystąpienie OZPN z Wojewódzkiej Federacji Sportu (są już w kraju takie przypadki) i podjęcie starań o uzyskanie osobowości prawnej. Ma to zdaniem zwolenników tej koncepcji wzmocnić rangę i samodzielność OZPN. Obok wyborów nowych władz dokonany zostanie także wybór działaczy-delegatów na zjazd PZPN. I do brze by się stało, gdyby któryś z nich, choć wymię, że to niełatwe w peszpeenowskich „układach”, wszedł do jego zarządu. Jesteśmy okregiem silnym i mamy pełne prawo o taką reprezentację zabiegać.

Jaek GRAZEWICZ

„Wilki Morskie” - Legia 0:1

Słaby mecz w stolicy

I lina koszykarski LEGIA - POGON 92:83 (52:42).

LEGIA: Sobczyński - 28, Podgórski - 25, Marcinkowski - 17, Michalski - 12, Biełkint - 10, Maserok - 2, Urbanik - 0.

POGON: Szewczyk - 17, Cabon - 15, Węclawski - 13, Buczkowski - 10, Kuligowski - 8, Krawczyk - 8, Makhelek - 7, Dubicki - 2 i Dziegielewski - 2.

Rozmowa z trenerem pływaków Stali Stocznia, Jerzym Troszczyńskim

7 lat w Ośrodku

- Uważam, że go nie ma. Ludzie przyjeżdżali się do ciągłych zwycięstw naszych zawodników i teraz, kiedy jest ich mniej, panuje przekonanie o regresie tej dyscypliny. Wa wszystkich ważniejszych ubiegłorocznych imprezach osiągnięli wysokie lokaty. Przecież na MP Juniorów uplasowaliśmy się na 11mych pozycji. Trochę słabiej wypadliśmy na OSM i chyba ten wynik stwarza iluzję o niewielkich postępach naszych zawodników. Obecnie brakuje nam w klubie pływaka, który liczyłby się na europejskiej arenie, a to stwarza mankne dla klubu i trenerów.

- Skoro jesteśmy przy czołowych europejskiej, to wyniki naszych zawodników znacznie odbiegają od innych. Dlaczego tak się dzieje?

- Wła pan, trudno jest wychować sportowca dużej klasy na bogisio i zniekonia. Niestety od pewnego czasu szcześciński sportowcy mają zmniejszone znacznie racje mięsa, a przecież po wielogodzinnym treningu organizm potrzebuje wyżywienia. Lepsze posiłki mamy na zgrupowaniach kadry. To jedna z przyczyn. O braku basenów mówić chyba nie warto. Trudno znaleźć pływaków w zatoczonych obiektach. Brakuje nam sprzętu pomocniczego, takiego jak chociażby ławki pływackie, które pozwalają ćwiczyć na sucho, co jest bardzo korzystne dla pewnych partii mięśni. Ma-

my ich na WDS zaledwie dwie, a przydadłyby się ich jeszcze minimum 10. Niestety import tych urządzeń za dolary nie wchodzi w rachubę. Ale przez rok nie można było kupić zwykłych depek do pływania, czy plastikowych baniek niezwykle pomocnych w treningu. Ale nie chcę już narzekać...

- Jak daleko jest polskie pływanie do europejskiej, nie mówiąc o światowej - czołówki?

- Moin zdaniem jesteśmy o 7 lat do tyłu. Czy nadrobimy ten stratny okres? Była taka szansa przed 10 olimpiadami w Moskwie, kiedy to trenerem kadry narodowej był radziecki szkoleniowiec Mitrofanow. Wznowił on dawki treningowe, prowadził zajęcia inaczej, ale też stworzone mu doskonałe warunki. Obecnie panuje zasada, że najlepszy wynik, a potem warunki. Niestety - bez spełnienia warunków, wyników nie będzie.

- Jaka jest sytuacja szcześcińskich pływaków?

- Mamy w kadrze dwójkę naszych zawodników: Katarzynę Perłowską i Tomasza Gawrońskiego. W obrębie zainteresowań trenera reprezentacji jest jeszcze 5 naszych wychowanków. Natomiast 13 pływaków ze szcześcińskich w kadry juniorów. Jesteśmy pod tym względem najliczniejszym klubem w Pol-

sce. Zawodnicy trenują dwa razy dziennie, rano i wieczorem. W niedzielę udają się do szkoły, jedzą posiłek i znowu trening. Mamy opiekę lekarską, która sprawuje doc. dr Andrzej Paradowski z PAM. Klub zatrudnia 10 trenerów, ale przydadłyby się jeszcze kilku, zwłaszcza do grup najmłodszych. Jak większość polskich klubów mamy trudności finansowe i kilka obózów nie zostało do dzisiaj opłaconych, w wyniku czego jesteśmy tam „spaleni” i musimy szukać nowych miejsc na zgrupowania.

- Czy macie możliwość korzystania z najnowszych osiągnięć techniki, czyli z magnetowidu, który ułatwia trening?

- Owszem istnieje taka szansa, ale nie basenów. WPS jest duża wsiłgotność i taśma się klei. Czyli nie ma mowy o korzystaniu z tego cennego szkoleniowego przyrządu. Dysponujemy natomiast materiałami trenerów amerykańskich i radzieckich, które są cenną pomocą naukową, ale magnetowidu nie posiadamy. Podziwiam także trenerów z innych krajów, którzy mogą nagrywać pod wodą trening za szyb brzości basenów, który przynosi znakomite korzyści. Ale na razie można o tym tylko marzyć.

- Dziękujemy za rozmowę.

Mirosław KWATKOWSKI

SZCZECIŃSCY pływacy, uprawiający tę dyscyplinę sportu w Stali Stocznia, przez szereg lat należeli do krajowej czołówki, zdobywając wiele medali na OSM, mistrzostwach Polski i innych zawodach. Od pewnego czasu jest tych sukcesów trochę mniej. O przyczynach tego stanu rzeczy rozmawiamy z trenerem, Jerzym Troszczyńskim, będącym jednocześnie współpracownikiem trenera kadry narodowej.

- Czy można mówić o kryzysie pływania w Stali Stocznia?

KOSZYKARZE Pogoni przegrali pierwsze spotkanie z Legią, które rozpoczęło drugą turę I-ligowych zmagań, tzw. play off. Mecz w Warszawie był bardzo widowiskiem, typowa walka o zwycięstwo i stał na bardzo słabym poziomie. Od początku spotkania przewagę uzyskała Legia, która wygrała zastrzeżenie - aczkolwiek działacze szcześcińscy mieli zastrzeżenia do arbitrow wrocławskich, których pewne decyzje były korzystne dla wrocławskich. Sytuacja „Wilków Morskich” do tej porażki stała się trudna, aczkolwiek do końcowych rozstrzygnięć jeszcze daleko. Przyjmujemy, że Pogon musi wygrać 4 mecze, a Legia tylko 3, z tym że jeden już wygrała (maksymalnie obie drużyny mogą grać ze sobą 8 razy).

W drugim spotkaniu drużyn walczykach o ligowy był Zastal pokonał Polonię 90:82.

W grupie drużyn walczykach o mistrzostwo Polski padły następujące wyniki: Gwardia - Lech 96:98, Hutnik - Zarzbiec 61:31, Stal Bobrek - Śląsk 103:119 i Górnik - Wisła 94:84.

Turniej w Osinie

JUTRO w Osinie rozpocznie się trzydniowy turniej koszykarski (juniorów), które walczą będą o puchar ufundowany przez I sekretarza KW PZPR w Szczecinie. W imprezie też bierze udział 10 drużyn: Polonia Warszawa, Start Gdynia, AZS Koszalin, AZS Wrocław, Kusy Szczecin, Znicz Gorzów, Truso Elbląg, Stal Grudziądz, SP 2 (Zielona Góra i Kusy Osina).



KOLEJKA przed sklepem przy ul. Niepodległości. Zawsze wiecie kiedy się ustawi... Fot. Zb. Jodłowski

Jak zdobyć telewizor?

(Dokończenie ze str. 1)

Szczecinie wielu chętnych do wydania 150 tys. zł za kolorowy telewizor?

— I TAK I NIE. Pracujemy w tym mieście wiele lat i znamy stąch odbiorców. Dziś, ci ludzie niechętnie kupują telewizory czarno-białe. Na nich jest największa „przebitka”. Kosztuje taki odbiornik np. 1000 zł, w sklepie, z ogłoszenia już 40 tysięcy.

— Ostatnio, gdy sprzedawaliśmy kolorowe telewizory, bardzo leciwa pani, o niepozornym wyglądzie, zaczęła sobie 3 odbiorniki. Mówiła, że sprzedajemy po jednym. Zawołała zaraz do dwóch mężczyzn stojących w sklepie i oni kupili pozostałe dwa. Przyniesli nam pani zapłaćca im za „przynisnę” no 19 tys. zł.

— Prowadzicie przecież ewidencje. Zapisujecie z dowodów osobistych kto kupił telewizor... — Nie tylko takie dane ewidencjonujemy. Zapisujemy także miarę pracy. Ale co to daje? Mamy tylko pewien wgląd w to jak ludzie pracują. Zawsze zastanawiamy się jak to jest — człowiek ma pieczątkę w dowodzie, że pracuje, a całym dniem nie wychodzi z domu — występuje przed naszym sklepem... Przymiada jednak emeryci. Nie tak dawno sprawdzano pewnego emeryta, który kuł w naszym sklepie kilkanaście telewizorów. Wskazał ludzi, którzy te telewizory posiadają. Byli to... mizy-kafcy jednej klatki schodowej. Owemu emerytowi także tam mieszkał. Czy za to przysługę brał pieniądze? Wszyscy zarzeczali. On to robił z dobrego serca. Ma czas, to sobie posł...

— Pod koniec ub. roku mieliśmy pewne zamówienie sprzedaży telewizorów — mówi pan Borkowski. Sprzedawaliśmy 5. góra — 6 dziennie. Myśleliśmy, że wręczcie się uspokoiło... Ale ostatnie tygodnie znowu wzmożył run. Stale kraża różne „pewne” informacje o podwyżkach cen i to jest chyba przyczyną masowego wykupu telewizorów.

— Ile pan miesięcznie sprzedaje telewizorów? — Wykonałem już plan na luty. Do 15 mb. sprzedam telewizorów za 20 mln zł. W marcu planuję sprzedać 10 następnico: 195 odbiorników czarno-białych i 121 „kolorowy”. W styczniu sprzedaliśmy 700 odbiorników. Przed laty, gdy rynek był ustabilizowany, sprzedawaliśmy kwartalnie do 1200 telewizorów...

— Praca w tym sklepie to ciężki kawałek chleba? — Bardzo. 15 lutego miałem dostawę 80 sztuk „Nestorów”. Lubię chętni nas zniżować, gdy prowadzą odbiór jakościowy. Są odpowiedzialnie przepisy, odbiory o interes klienta. Telewizor bez gwarancyjnego nagrania nie powinien być wyznaczony na dwa, nie może być narazony na gwałtowną zmianę temperatury. W takiej sytuacji co drugi odbiornik ulega uszkodzeniu... Dzwoniono na nas ze skargami do redakcji „TV” komisji i milicji.

— Czy często nawiązuje się telewizor? — U nas nie jest postawiona sprawa odbioru jakościowego. Jest on w gestii producenta... Czy producent chce sam siebie karać?

— A PRZEPISY o ściąganiu spekulacji nie są w stanie położyć kresu „łatowym” kolejkowcom wykupującym u pana telewizory?

Komunikat

KOMITET obchodów 40-lecia wyzwoleńia Szczecina prosi użytkowników pojazdów mechanicznych o nieparkowanie pojazdów o dnu 23 mb. w godzinach od 14 do 16 na pl. Zwierzaka na odcinku od pl. Lotników do ul. Wyzwolenia (wzłuż sklepu „Świat Dziecka”, „Pewex” aś do „Pomerani”) oraz na ul. Bataliońskiej na odcinku od pl. Lotników do ul. Wyzwolenia.

— Przepisy o zwalczaniu spekulacji są dobre jeżeli chodzi o karanie... handlowców. Patrzę na moją „łatową kolejkę” przed sklepem i nie widzę aby tam coś się zmieniło... Za to czy tam w gazetach ogłoszenia: Telewizor na gwarancji — sprzedam. Dzwonię i pytam się za ile. Za 40 tysięcy — pada odpowiedź. — To drogo. Przecież kupił go pan w sklepie za 20... To idź frajerze i go kup...

— Zna pan krajowy rynek telewizyjny. Jak przedstawia się ta sprawa w innych województwach?

— W Gorzowie telewizory można kupić od ręki. Największy problem jest u nas. A nie dostajemy mniej odbiorników niż inne regiony, po prostu jest u nas dużo pieniędzy i dużo chętnych.

— Dziękujemy za informacje. Kiedy będziemy mogli spotkać się w pańskim sklepie bez kolejki, za to z półkami zapelnionymi telewizorami?

— Nie wiem, ale chyba niezbyt prędko...

M. CZEKAŁA

P.S. W ub. roku miesięcznie w województwie szczecińskim sprzedawano 2000 szt. telewizorów.

„Dni otwartych drzwi” Szkoły zapraszają ośmioklasistów

UCZNIOWIE klas ósmych stają przed ważną decyzją wyboru zawodu. W obraniu kierunku dalszej nauki powinny im pomóc przede wszystkim szkoły, choć pomoc rodziców jest również niezbędna. Musi być ona jednak wsparta rzetelną wiedzą o możliwościach kształcenia w różnych zawodach, o możliwościach i warunkach pracy, o potrzebach gospodarki, a nie tylko „modą” na określone zawody, czy utartymi o nich opiniami. Dopiero wówczas, w połączeniu z oceną przydatności zawodowej, uzdolnień i zainteresowań, uczeń będzie mógł wybrać zawód najbardziej mu odpowiadający.

Wychodzi temu naprzeciw Wojewódzka Poradnia Wychowawczo-Zawodowa, która organizuje m.in. spotkania w zakładach pracy, w szkołach. Oto kolejne propozycje dla ośmioklasistów, ich wychowawców i rodziców:

23 lutego zapraszają na spotkanie: II Liceum Okolnostralskiego przy H. Pobożnego 2 (tel. 361-17), LO nr 3 w Dąbju przy ul. Pomorskiej 10 (tel. 910-123), Zespół Szkół Mechanicznych przy ul. Koszarzyskiej 18a (tel. 467-20), Zespół Szkół Budowlanych przy ul. Unisławskiej 32/33 (tel. 229-343).

Miejski Wydział Zdrowia znów działa Prezydenckie ramie do spraw lecznictwa

DECYZYJA prezydenta miasta powołano przy Urzędzie Miejskim Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej. Powrócono w ten sposób częściowo do modelu organizacyjnego lecznictwa sprzed 10 lat.

Obecny system organizacyjny zespołu opieki zdrowotnej od początku miał tyż przeciwników, co zwolenników. Jednym z elementów modelu ZOZ-owskiego była likwidacja miejskich wydziałów zdrowia (pozostawiono takie wydziały na szczeblu województwa). W wyniku ówczesnych reformy, mającej na celu integrację lecznictwa w interesie pacjenta, powstały w mieście oddzielne instytucje — ZOZ-y; jeden, obejmujący większość lecznictwa otwartego w mieście (tzw. ZOZ — Miejski), drugi — Wojewódzki Szpital Specjalny wraz z wszystkimi placówkami lecznictwa na północny Szczecina i w Policach, trzeci — ZOZ nad Matką, Dzieckiem i Młodzieżą. Własną, autonomiczną organizację miały pionierzy lecznictwa przeciwgruźliczego i psychiatrycznego. Kilka lat temu powołano na Gołębinię kolejno ZOZ — onkologiczny.

SRODOWISKO pracowników lecznictwa krytykując system ZOZ-ów domagało się ponownego wprowadzenia miejskich wydziałów zdrowia. Oficjalnie przywraca je Ustawa o Radach Narodowych. Skoro przy miejskich radach działają komisje zdrowia i opieki społecznej, potrzeby jest odpowiedni organ administracyjny.

Kierownikiem Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej UM w Szczecinie — został lek. med. Eugeniusz Pietrzak.

W Szczecinie brakowało jednostki koordynującej w skali miasta poczynania wszystkich instytucji służby zdrowia. Mamy w mieście ZOZ-y, Akademię Medyczną, mamy placówkę resortowej służby zdrowia (lecznictwo wojskowe, kolejarów, MSW), Sanepid, apteki. Chodzi o kompleksowe opracowywanie pro-

gramu rozwoju lecznictwa w terenie miasta. Wydział powołany jest do nadzorowania pracy wszystkich placówek służby zdrowia w Szczecinie. Do nas również ma być kontrola nad realizacją inwestycji lecznictwa.

Kierownik wydziału jest zarazem Lekazem Miejskim, a więc odpowiedzialnym za zdrowie i życie mieszkańców miasta. Z chwilą ogłoszenia stanu klęski żywiołowej 27 studentów przejął on pełnię kierownictwa nad całą sekcją placówek służby zdrowia w Szczecinie.

WYDZIAŁ Zdrowia i Opieki Społecznej UM przjął całokształt spraw związanych z pomocą społeczną na terenie miasta i zatrudnieniem inwalidów, działalnością spółdzielczości le-

garskiej, prywatnymi praktykami, itd.

Za pośrednictwem wydziału prezydent miasta sprawuje nadzór nad miejską służbą zdrowia, a Komisja Zdrowia MRN nie działa już w organizacyjnej próżni.

Jakkolwiek Lekaz Miejski nie jest zwierzchnikiem szcześcińskich instytucji leczniczych, to jednak koordynuje ich działalność w skali miasta. Zapewnia nierzaz przyjdzie nam, jak za dawnych lat, zapisać w „Kurierze”. A co na to Wydział Zdrowia UM? — I oby istotnie miał coś do powiedzenia. (law)

Gdzie się informować?

Przedpłaty na lodówki i meble

JAK już informowaliśmy — od dziś do 15 marca Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, WZSR „Samopomoc Chłopska” oraz Gołębinię Fabryki Mebli przyjmują zaliczkowe przedpłaty na lodówki (dotyczy to dwóch pierwszych przedsiębiorstw) oraz meble segmentowe (na nie przedpłaty przyjmują wszystkie trzy jednostki, z tym oczywiście, że GFM sprzedawać będą tylko meble własnej produkcji).

Osoby, które dokonają wstępnych przedpłat, zostaną zarejestrowane na podstawie dowodów wpłaty. O terminie losowania, sprawdzania list itp. — informować będziemy na bieżąco. Teraz dodajmy, iż jeszcze w I półroczu losowane będą meble, a być może także lodówki, choć uzależnione jest to od wielkości dostaw i zrealizowania wszystkich przedpłat z roku 1983. Generalnie zaś zakłada się, iż realizacja przedpłat obecnie przyjmowanych nastąpi w II półroczu br. ewentualnie w I kwartale roku przyszłego.

PRZEDSIĘBIORSTWA, przyjmujące przedpłaty zastrzegają, iż nie są w stanie zapewnić pełnego wyboru. Jednym słowem: jeśli klient, który wylosował uprawnienia do zakupu otrzyma o tym zawiadomienie na piśmie — powinien w ciągu 14 dni zgłosić się w sklepie i zdecydować się na to, co akurat jest. Miejsny nadzorca ze skł. tak teraz np. lodówek będzie sporo, i będzie w czym wybierać.

Organizatorzy informują ponadto, iż przedpłaty nie podlegają oprocentowaniu, a próc, uzyskanych przez przedsiębiorstwa odsetek bankowych przeznaczają się na pokrycie kosztów korespondencji, losowań, rezerwowania towarów obcych przedpłatami. Ewentualnie nadwyżki przeznacza się na cel społeczny.

Wszystkich zainteresowanych bliższym szczegółami odwołamy do organizatorów. Informacji udzielić się w WPHW w Szczecinie, ul. Królowej Korony Polskiej 25, tel. 22-44-61 wewn. 100; w Zakładzie Obrótu Artystycznym Przemysłowym i Sportowym WZSR „Samopomoc Chłopska” w Szczecinie, ul. Dworcowa 2, tel. 226-11 wewn. 273 oraz w Gołębinię Fabrykach Mebli w Gołębinię, ul. Maszewska 15, tel. 20-81. (mg)

Idziemy do Filharmonii

W PIĄTEK o godz. 19 i w sobotę o godz. 17 odbędzie się koncert orkiestry symfonicznej FES. Wygrywać będzie Zbigniew Chwedeżuk, a jako solista wystąpi Paweł Baryła — fortepian.

W programie V Koncert fortepianowy Es-dur L. van Beethovena i II Symfonia B-dur „Wiosenna” R. Schuman.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii i w przedsprzedaży w „Orbisie”.

Proszę o głos

Niebezpiecznie!

II LUTEGO BR. w godzinach rannych przy skręcaniu ul. Łaskińskiego i Reduty Ordona miało miejsce wypadki samochodowy, w którym 35-letni kierowca nie udało się wejść na chodnik i zatrzymał się o 10 cm od drzwi kiosku „Ruch”.

Kronika wypadków

W CZORAJ na drogach naszego województwa miały miejsce dwa poważne wypadki drożowe, w których jedna osoba poniosła śmierć, a dwie zostały poważnie ranne.

O godz. 14.00 na ul. Tanu, Pa-marszajska samochód ciężarowy marki „Star” nr SZA 155B kierowany przez Piotra K. jadąc na lewo, jechał nagle na lewą stronę i zderzył się czołowo z drugim „Starem” nr SZA 415C, którego kierowcą był Piotr G. W wyniku zderzenia obaj kierowcy doznał poważnych obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala. Lekaz powołał do szpitala także pomocownika baszarem jednego z pojazdów, którzy po opatrzeniu odniesionych obrażeń wrócili do domów. Kolejny wypadek miał miejsce w Lipianach na ul. Porzyckiej. Samochód ciężarowy marki „Volvo” nr DNW 385 kierowany przez obywatela szwedzkiego jechał, na nie oświetlona „Wolga” nr SZE 2219 stojąca na jezdni. Kierowca samochodu osobowego Józef Z., który przewoził w samochodzie doznał ciężkich obrażeń ciała i po przewiezieniu do szpitala zmarł. (wg)